Porto ryczałtem opłacone.



WYCHODZI RAZ W TYGODNIU

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN KRAKOWSKIEGO STOWARZYSZENIA KUPCÓW

Cena abonamentu:

Abonament roczny	mk.	160—
„ półroczny	„	80—
„ kwartalny	„	40—
Cena numeru pojedynczego . .	„	4—

Ogłoszenie: mk.

Wiersz petitowy lub jego miejsce	4—
„ „ „ na okładce	5—
pod nadesłane	

Redakcya i Administracya

KRAKÓW, ULICA GRODZKA 43.

TELEFON Nr. 3267.

Godz. urzędowe Redakcji od 6-7 wieczór:

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Rok II. Kraków, dnia 25 września 1920. Nr. 29

Do naszych kupców!

Cały świat się organizuje. Jedni politycznie, drudzy ekonomicznie. Od kupców polityki się nie wymaga. Jest jednak koniecznem i pożądanem, by kupiectwo przez silną organizację zajęło **należyte stanowisko** w stosunku do swej **siły podatkowej, swego uświadomienia handlowego** i ogólnej działalności dla społeczeństwa. Wojenne lata wprowadziły opinję publiczną w mylne koło, zarzucając kupiectwu wygórowane zyski, paskarstwo itd., a **nikogo nie było,** by w tych krytycznych czasach otwarcie wystąpił w obronie rzetelnego kupiectwa.

W tym celu są **organizacje konieczne, a pismo fachowe niezbędne,** by wykazać niewinność naszą oraz **by obronić przed niesprawiedliwemi napaściami** cały stan kupiecki.

Zadaniem Krakowskiego stowarzyszenia kupców jest działać w tym duchu i pożądanem jest, by wszystkie miasta w Polsce, **organizacje kupieckie stworzyły.** Nie powinno brakować żadnego kupca w organizacji kupieckiej i dołożyć należy wszelkich starań do wspólnej pracy nad rozwojem tych organizacji i lepszym bytem kupiectwa.

Wzywamy przeto wszystkich kupców by przystąpili natychmiast do naszej organizacji a wspólnemi siłami utorujemy sobie drogę nam należną.

Celem informowania kupiectwa o wszelkich sprawach aktualnych została przeprowadzona **reorganizacja naszego tygodnika „Przeglądu kupieckiego"**

Tygodnik nasz będzie zawierał **problemy o polepszeniu bytu kupiectwa, wszelkie wiadomości gospodarcze, wyciągi z ustaw i rozporządzeń.** Będzie uwiadamiał o **ostatnich cenach** poszczególnych artykułów na rynkach światowych i **bronił** przed nieuzasadnionemi napaściami. **Na żądanie** udzieli swoim abonentom odpowiedzi na wszelkie zapytania **i poleci w odpowiednim dziale firmy krajowe i zagraniczne, godne zaufania.**

Apelujemy do całego kupiectwa! organizujcie się i abonujcie

PRZEGLĄD KUPIECKI!

Pismo fachowe i organizacja, to Wasza broń.

Kto nie jest naszym członkiem, **niech natychmiast się zgłosi,** bez różnicy majątku i rozmiaru swego przedsiębiorstwa!!!

Krakowskie stowarzyszenie kupców

Prezes: Henryk Rimler

Sekretarz: Henryk Schenker

Kupujcie pożyczkę odrodzenia!

Dziki sezon!

Wrzesień był ongiś dla kupiectwa „clou" sezonu jesiennego. Oczywiście w latach przedwojennych. Obecnie wrzesień, siódmy wojenny, ma zupełnie inny charakter. — Mamy obostrzony stan wojenny i niedawno temu ogarniała nas trwoga obsadzenia miasta stołecznego Warszawy, przez bolszewików.

Zastój wywołany codziennemi alarmami do kupujących, by oczekiwali fali taniości z zachodu a popierany u nas przez rozmaite czynniki, nie mające z kupiectwem nic wspólnego, naraził wielu konsumentów i kupiectwo na dotkliwe szkody, towar bowiem ponownie na wszystkich rynkach zagranicznych i krajowych znacznie podrożał. Nawet kupiectwo wierzyło tym bajkom o odbudowie cen, zapomniało jednak zupełnie o kalkulacji walutą zagraniczną. Tak długo jak nasza marka polska w kursie zagranicznym się nie podniesie, tak długo mowy być nie może o odbudowie cen u nas. Zatem kupiectwo, konsumenci i gazety głoszące o potanieniu przeliczyły się, a efekt jest ten, że kupiectwo ma drogie zapasy na składzie, a jeszcze droższe musi sprowadzać, dla uzupełnienia niektórych braków.

Rozpoczyna się sezon szkolny. Ceny papieru i przyborów szkolnych są wprost fantastyczne a zapasy minimalne. Wielką winę w tym kierunku ponoszą zakazy zezwolenia przywozu. Przypomniemy dla przykładu, że do nas jest wzbroniony przywóz, ołówków, atramentu, bibuły itd. chociaż nasz przemysł nie jest w stanie pokryć ani częściowego zapotrzebowania.

Odzież! Jak może nasza młodzież tanio się zaopatrzyć w obuwie, jeżeli **od dziecinnych opłacamy 1000% cła, a luksusowe damskie lub męskie są zupełnie wolne od cła.**

Braki wielkie okazują się **w bieliźnie i sukienkach dziecinnych.**

Artykuły żywnościowe dosięgły cen rekordowych, jakich przez cały czas wojny nie mieliśmy. Zbiory tegoroczne dopisały nadzwyczajnie, oprócz żyta w niektórych okolicach, a ludność wiejską opanował szał w żądaniach za swoje produkty, co odbija się nietylko na sile konsumcyjnej miast, lecz też powoduje ciągłe podwyższanie płac roboczych.

Stan kupiecki przechodzi obecnie **ciężki kryzys.** Jego wydatki przybierają olbrzymie rozmiary. Jego majątek, z powodu zastoju kilkumiesięcznego i gwałtownego spadku siły kupna naszego pieniądza stał się fikcją.

Centrala dewiz. obecnie w gorszem wydaniu niż zeszłego roku daje pewność, że tylko mała garstka „uprzywilejowanych" będzie mogła po kilku-tygodniowem wyczekiwaniu otrzymać pozwolenie zakupu dewiz na czarnej giełdzie.

Codziennie dowiadujemy się o nowych rozporządzeniach, które „in contumaciam" skazują kupiectwo

na kolosalne nowe wydatki. Rzecz dziwna, że to wszystko ma się przyczynić do obniżenia cen towarów codziennego zapotrzebowania.

Kiedy nareszcie publiczność i Rząd pojmie, że u nas nic nie potanieje, doputy nasza waluta zagranicą nie będzie tylko fikcją pieniądza, doputy nie ustanie wobec handlu tendencja ograniczeń, dopóty Rząd nie potrafi u nas odbudować cen za artykuły monopolowe i produkty żywnościowe.

Nie kupiectwo zawiniło, że nas wszystkich dławi orgja drożyzny. Również Ameryka ze swoim ubóstwianym dolarem ma swoją drożyznę. Spodziewamy się jednak w najbliższym czasie pokoju korzystnego a czeka kupiectwo dziki sezon, ponieważ u nas brak wszystkiego, zwłaszcza we wschodniej połaci naszego kraju, nawiedzionej najazdem dzikich hord wojsk czerwonych.

Dział gospodarczy.

Manufaktura. Popyt na towary tekstylne ogromny. Ze wszech stron zjeżdża kupiectwo do Krakowa i czyni wielkie zakupy. Łódzcy fabrykanci podnieśli ceny o dalsze 10 proc., a mimo to ceny artykułów pokrewnionych z włoskiemi,są jeszcze tańsze o 15 proc. Fabryki Szajblera żądają za „Sybir“ mk 125 za „Oksford “mk.70.Ogromny popyt jest na pledy zimowe i aksamity w prążki. Na płaszcze damskie poszukiwane są „Veloury wełniane“ we wszystkich kolorach.

Wielki brak okazuje się w podszewkach półjedwabnych, których ceny są horendalne na rynkach zagranicznych.

Galanterja w handlu żelaza: Sezon się rozpoczął i już się okazuje tendencja zwyżkowa cen, z powodu wstrzymania ruchu zagranicznego.

Branża papierowa nie cieszy się wielkim popytem mimo rozpoczętego sezonu szkolnego. Ceny za towar składowy się nie zmieniły, należy się jednak spodziewać, że nowe transporty będą o wiele droższe

Obuwie. Zaciągi wojskowe zmniejszyły znacznie liczbę szewców w Warszawie i z tego powodu nowe roboty bardzo mało się wykończa. Nagromadzone nieznaczne zapasy przez czas utrudnień komunikacyjnych z Warszawą sprzedaje się po podwyższonych cenach z powodu wzrastających cen nowego towaru i surowego materyału. Męskich zwyczajnych trzewików nie wyrabia się wcale z powodu rekwizycji wojskowych.

Dowóz zagranicznego obuwia zupełnie ustał z powodu wysokiego kursu dewiz. Ogólna sytuacja: brak towaru i wzrastające ceny.

Szalona drożyzna w Rosji.

Narzekamy wszyscy na wygórowane ceny żywności i towarów u nas. Ale nasze wysokie ceny są śmiesznie małe w stosunku do bolszewickich. Piszą w tej sprawie z frontu do „Gazety Ostrowskiej” co następuje:

Przybyły z Sowieckiej Rosji 8 marca 1920 obywatel m. Lebiedziewa (koło Mołodeczna) zeznał według ściślej prawdy do protokułu co następuje:

Żołnierz sowiecki życzy sobie pokoju i chętnie oddaje ziemię aż do Dniepru i Smoleńska. Otrzymuje dziennie chleba 200 gr., mięsa ½ funta tylko dwa razy tygodniowo. Ubrany marnie. Butów ogromny brak.

Handel w Rosji jest wolny, ceny są następujące:

Chleb	1	funt	110	rubli
Mięso	1	„	320	„
Masło	1	„	1500	„
Kartofle	1	„	40	„
Mąka żytnia z owsianą zmięszana	1	pud	4800	„
Bułka	1	funt	700	„
Ciastko	1	sztuka	40	„
1 szklanka mleka			35	„
1 jajko			45	„
Fasola	1	funt	60	„
Jabłka	1	„	350	„
Sól	1	„	800	„
Kryształ	1	„	900	„
Cukier w kostkach	1	„	1300	„
Gęś			15000	„
Śledź	1	sztuka	120	„
Smalec gęsi	1	funt	1500	„
Łój	1	„	600	„
Ryby	1	„	250	„
Wódka (½ butelki)			4500	„
Papierosy (100 sztuk)			850	„
Tabaka (Mahorka)	1	funt	2000	„

Nafta (litr) 700, mydło toaletowe (1 kawałek) 700, do prania 400, ołówek zwyczajny 200, zeszyt (kajet) 40, satynet (1 metr) 1400, wstążki zwyczajne (1 metr) 500, szpilka damska 20, sznurowadło 70, węgiel drzewny (1 funt) 25, węgla kamiennego w sprzedaży nie ma, mały wózek drzewa 85000, mały zimny pokój 2000 rubli miesięcznie, buty 20000, trzewiki 13000, koń 22000 do 35000 rubli.

Produkcja drzewa w Europie. Za czasów normalnych zaopatrywały kraje słowiańskie oraz północne nie tylko resztę Europy, lecz do pewnej części i Amerykę w drzewo wszelkiego rodzaju. Następujące zestawienie zawiera ilość drzewa wywozowego:

Szwecja	1 milj.	stand.
Norwegja	150 — 200 tyś.	„
Finlandja	500 — 600 tyś.	„
Obwód Ryski	500 — 600 tyś.	„
Petersburg	200 — 300 tyś.	„
Syberja	50 — 80 tyś.	„

Polska via Gdańsk i Odessa 30 — 75 tyś. stand.

Co do obecnych stosunków zaznaczyć należy, że Norwegja i Szwecja nie przewyższą liczby powyżej podanej, podczas, gdy produkcja Finlandji zależy od rozwoju gospodarczego i położenia politycznego i nie przewyższy prawdopodobnie wydajności przedwojennej. Obwody dawniejszej Rosji nie wydadzą w przybliżeniu tego, co ongiś. Wywóz polski, który tak szczęśliwie zapoczątkowano przez Gdańsk, doznał przerwy z powodu działań wojennych. Czyni się co prawda wysiłki, aby eksport znów podjąć, lecz wobec działań wojennych, obejmujących właśnie te obwody, które dostarczają drzewa wywozowego, potrwa jeszcze pewien czas. Oprócz tego jest wątpliwem, czy przy obecnym nastroju monopolu państwowego eksport drzewa racjonalnie się rozwinąć może, gdyż jest to droga uciążliwa, która wykluczając inicjatywę prywatną, dąży do dźwignięcia waluty.

Export niemieckich produktów elektrotechnicznych zagranicę, który stale zwiększał się aż do mies. maja r. b. w czerwcu już się zmniejszył. Przytem należy zauważyć, że wywóz niemiecki do krajów bliżej położonych zmniejsza się podczas, gdy wywóz do krajów zamorskich jeszcze ciągle wzrasta. W r. 1919 eksportował przemysł elektrotechniczny 25% swojej produkcji, obecnie zaś eksportuje 40%.

Wymiana 4% biletów skarbowych. Ministerstwo skarbu komunikuje. że 4%-we bilety skarbowe wymienia na gotowiznę polska krajowa Kasa pożyczkowa i wszystkie oddziały oraz kasy skarbowej zaś w Małopolsce urzędy podatkowe, przyczem procent oblicza się do dnia pierwszego tego miesiąca, w którym następuje wymiana.

(Przyp. redak. Ministerstwo raczy rozkazać ażeby, jego rozporządzenia Urzędy podatkowe respektowały, ponieważ nas dochodzą ustawiczne skargi, że biletów tych do wymiany się nie przyjmuje.)

Czas otwierania i zamykania sklepów

Rada miasta Krakowa uchwaliła: Sklepy z drobną sprzedażą artykułów spożywczych i wiktuałów (grajzlernie), sklepy rzeźnicze w których wyrębuje się mięso celem sprzedaży detajicznej oraz sklepy masarskie, tudzież sklepy korzenne i kolonialne od godz. 7 rano do 12 w poł. i od 3—6tej popołudniu.

Sklepy rzeźnicze w których wyrębuje się **mięso koszerne** od godz. 7 rano do 12 w południe i od 3 do 6 popołudniu, **w soboty** od godz. 5 po poł. do 8 wieczorem.

Wszystkie inne sklepy od godz. 8 rano do 1 popoł. i od 3—6 wieczorem

Sklepy żydowskie położone w dziel. VII. (Stradom) VIII. (Kaźmierz) XXII. (Podgórze), które są w soboty zamknięte, mają być otwarte od 1. października do 31. marca w soboty od godz. 5—8 wieczór.

* * *

Sejm uchwalając 8-io godzinny dzień pracy w handlach, zastrzegł. radom miejskim ustalenie godzin pracy w każdej miejscowości. Podczas gdy Warszawa ściśle się trzymała tej ustawy, Magistrat krakowski nie wyczekując uchwały rady, natychmiast zarządził według własnego upodobania godziny otwierania i zamykania, jakkolwiek nie był do tego upoważniony.

Dopiero w dniu 29 kwietnia b. r. obradowała rada miejska nad ustaleniem godzin pracy w handlach na podstawie wniosków połączonych sekcji a mianowicie: wszystkie sklepy mają być otwarte od 8-1 w południe i od 3—6 po poł,

Pan r. Schechter zwalczał ten wniosek uzasadniając, że godziny te nadają się jedynie dla zakładów przemysłowych lecz nie dla przedsiębiorstw. W handlach bowiem nie produkuje się nowych wartości lecz pośredniczy się tylko wtedy, kiedy się zgłaszają odbiorcy i śmiało można twierdzić, że przy ograniczeniu pracy do ośmiu godzin, trwa ona w handlach przeciętnie tylko 4 godziny. Należy wobec tego unormować godziny pracy najdogodniejsze dla kupujących, a jak dotychczasowa praktyka wykazała jest pierwsza godzina t. j. od 8—9 zupełnie stracona, widzimy bowiem, że prawie wszystkie sklepy otwiera się dopiero o godz. 9 rano, natomiast popołudniu najżywszy ruch w handrozpoczyna się około 6 tej, gdy praca w urzędach i zakładach przemysłowych się kończy. Polecił p. r. Schechter w swojej przemowie godziny pracy w handlach od 9—1 i od 4—7ej Pan r. Drobniak również poparł wniosek ten i sprawa została ponownie oddana sekcyi do rozpatrzenia. Dopiero teraz uważało Prezydjum miasta za stosowne porozumieć się z przedstawicielami organizacji kupieckich, gdzie w myśl wniosków p. r. Schechtera polecono przedłożenie takowych na pełnej Radzie. Według wywodów p. r. Schenkera na posiedzeniu sekcji I i III uchwaliła Sekcja przedłożenie wniosków w myśl życzeń kupiectwa Radzie miejskiej.

Lecz często stają się cuda! Mimo uchwał przedstawicieli kupiectwa, mimo że sekcje uznały w całej pełni żądanie knpiectwa i mimo powtórnego umotywowania żądania kupiectwa przez p. r. Schechtera, na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 25 sierpnia że godziny od 9—1 i od 3—7 są konieczne nie tylko dla kupców lecz również dla konsumentów, Rada miejska **uchwaliła godziny takie, gdzie** kupiec **nie będzie** pracował przez 8 **lecz tylko 7 godzin.**

Wobec takiej uchwały kupiectwo nie może od swoich żądań odstąpić i zwraca się **do wszystkich swoich przedstawicieli w Radzie, miejskiej** by jego praw należycie bronili i by uchwałę z dnia 25 sierpnia zreasumowano. Obecna chwila odbudowy kraju wymaga, by godziny pracy przez Sejm uchwalone nie zostały jeszcze dalej zredukowane.

Uchwały przeprowadzane wbrew opinji sekcji i sfer miarodajnych ilustrują jaskrawo, jak powierzchownie i bez znajomości rzeczy **ojcowie** naszego grodu traktują najdonioślejsze sprawy ekonomiczne i społeczne.

ROZMAITOŚCI.

Hrabia krawcem. W peszteńskich kołach arystokratycznych wiele poruszenia wywołało postanowienie hr. Antoniego Wenckheima, który u majstra p. Schefera zaczął się uczyć sztuki krawieckiej. Arystokrata, liczący 27. rok życia, jest szwagrem hr. Józefa Karoly'ego i zamierza poślubić córkę ministra Aladara Zichy'ego. Hrabia Wenckheim żył przed wybuchem wojny w Anglii i tam zdemokratyzował się aż do igły i nożyc. Wobec jednego z dziennikarzy wyraził się hrabia-krawiec: „Jestem zdania, że moje hrabiowskie pochodzenie nie jest żadną przeszkodą, bym został krawcem. Chcę być uczciwie na chleb pracującym człowiekiem, a mając wielkie upodobanie w krawiectwie, chcę się temu pięknemu zawodowi poświęcić. Niech moje postanowienie będzie przykładem i zachętą do demokratyzowania się wszystkich sfer społecznych".

Od ślusarza do ministra. Mowa tu o ministrze kolei drze. Kazimierzu Bartlu, człowieku o niesłychanej energii i zdolnościach, który sam sobie wszystko zawdzięcza. Kazimierz Bartel urodził się we Lwowie w roku 1882, liczy zatem lat 38. Ukończył tam szkołę przemysłową na oddziale ślusarskim, poczem pracował jako ślusarz w kilku fabrykach krajowych i zagranicznych. Pośród ciężkiej pracy fizycznej dla chleba uczył się dalej i w roku 1902 zdał jako prywatysta maturę w lwowskiej szkole realnej. Po maturze zapisuje się na politechnikę lwowską na wydział budowy maszyn. Kończy ją w roku 1907 ze świetnym wynikiem, ze stopniem „znamienicie uzdolniony". Zostaje potem asystentem przy katedrze geometryi wykreślnej na politechnice, a zarazem uzupełnia swoje studya w Uniwersytecie. Później wyjeżdża do Monachium, gdzie przez rok kształci się dalej i czynnym jest jako asystent znanego prof. Doehlmanna. Po powrocie do kraju zyskuje doktorat nauk technicznych i wkrótce potem habilituje się w zakresie geometryi wykreślnej, która jest jego umiłowanym przedmiotem. Wykładał na politechnice zrazu jako docent prywatny a po ustąpieniu z katedry tego przedmiotu, został mianowanym w roku 1917 profesorem nadzwyczajnym.

Z szewca — doktorem nauk politycznych. Taką drogę życiową przebiegł niejaki Pape, Niemiec, urodzony w 1874 roku jako syn szewca. Po ukończeniu szkoły miejskiej praktykował w szewstwie i ukończył szkołę szewstwa w Berlinie, poczem był krojczym. W 1896 roku został redaktorem „Niemieckiej Gazety Szewskiej" w Berlinie, a następnie sekretarzem izby rzemieślniczej w Wystruciu. Jako wolny słuchacz wstąpił potem na uniwersytet w Królewcu, potem dalsze studya odbywał na uniwersytecie w Tübingen, gdzie też za napisanie i obronę rozprawy „O rozwoju ogólnego dobrobytu w Prusach Wschodnich", otrzymał tytuł doktora nauk politycznych. Pisząc o tem, chcemy wskazać przykład, jak drogą samokształcenia można dojść do wiedzy i zaszczytów.

Wymiana świadectw pożyczki państwowej na oryginalne obligacye.

Warszawa. (PAT). Ministerstwo skarbu komunikuje. Urząd pożyczek państwowych podaje do wiadomości, że w **początkach października r. b. rozpocznie się wymiana świadectw tymczasowych 5-prc. długoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 na oryginalne obligacye** tej pożyczki wraz z arkuszem kuponowym, przyczem wymiana świadectw tymczasowych może się odbywać tylko w instytucyach, w których zostały nabyte świadectwa. Chcący podnieść należne **procenta od tej pożyczki od 1 kwietnia do 1 października** 1920 r. po 1 października, przed otrzymaniem obligacyi, będą mogli to uskutecznić **na mocy przedstawionego świadectwa tymczasowego** w instytucyach, które świadectwa wydały. Świadectwa tymczasowe, wydane przez instytucye czasowo ewakuowane, należy przedstawić do wypłaty procentów w oddziale P. K. P. Świadectwa, od których procenty zostaną wypłacone, będą na odwrocie odpowiednio ostemplowane. Wydane za nie obligacye będą miały **pierwszy kupon płatny 1 kwietnia 1921.**

Stan emisji biletów Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej
dnia 20-go sierpnia 1920 r.

Dnia 10-go sierpnia obieg wynosił	mk 29 265 807 643
Od dnia 10 VIII. do 20 VIII wypuszczono	„ 1 396 098 454
Do dnia 20 VIII puszczono w obieg ogółem	„ 30 661 906 097
W tem na podstawie artykułu 2 Ustawy z dnia 6-go marca 1920 r. (Dziennik Ustaw nr. 31 poz. 169)	mk. 4 956 620 400

Z Dziennika Ustaw i Rozporządzeń.

Rachunki i faktury, wystawiane przez kupców muszą być według ustawy z dnia 16.|7. 1920 (dz. u. p. Nr. 73 poz 498) zaopatrzone znaczkiem stemplowym w wysokości 0·2% od sumy, na którą rachunek opiewa. Jeżeli opłata nie jest podzielna przez 10 fenigów, należy ją zaokrąglić do sumy bezpośrednio wyższej, która jest w ten sposób podzielna.

Opłaty od cesyi i skryptów dłużnych oblicza się według skali III. (dotąd według skali II.)

Stemple do pełnomocnictwa wynoszą 10 mk.

Podania do władz administracyjnych należy zaopatrzyć stemplem za 10 mk.

Rozporządzenie ministra skarbu o ograniczeniu obrotu dewizami z dnia 7.|8. 1920 (dz. u. p. 73 poz

505) zakazuje wolnego dysponowania oraz dokonywania tranzakcyi sumami w walucie zagranicznej i dewizami (pieniądzmi, banknotami, czekami, przekazami i t. d.) bez pozwolenia upoważnionych specjalnie instytucyi bankowych, które otrzymują nazwę banków dewizowych.

Wszelkie waluty zagraniczne należy po dniu 10. września 1920 sprzedać bankom dewizowym.

Za granicę można wywieść jedynie 1000 marek polskich względnie 3000 marek miesięcznie. Wyższe kwoty tylko za zezwoleniem komisyi dewizowej.

Ustawa o opłacie stemplowej od sprzedaży przedmiotów zbytku (dz. u. p. 79|20 poz. 528) wprowadza opłatę w wysokśći 10 procent od ceny sprzedaży artykułów, które poniżej podajemy. Z ceny sprzedaży nie wolno wyłączać kwot uiszczonych tytułem cła lub innych danin publicznych, procentu lub skonta. Przy obliczeniu opłaty cenę zaokrągla się do sumy podzielnej przez 50 w ten sposób, że pozostałość wyższą niż 5 mk zaokrągla się do 50 mk, wyższej zaś nie uwzględnia się.

Obowiązek uiszczenia opłaty rozpoczyna się w chwili uiszczenia ceny kupna lub nawet jej części. Opłatę uiszcza się gotówką lub znaczkami stemplowemi.

Każdy sprzedawca zobowiązany jest prowadzić osobną księgę sprzedaży przedmiotów zbytku. Wzór księgi ustali Minister skarbu.

Osoby trudniące się sprzedażą przedmiotów zbytku, winne są donieść o tem władzy skarbowej wymieniając szczegółowo wszystkie rodzaje przedmiotów zbytku których sprzedażą się trudnią.

Spis przedmiotów podlegających opłacie.

1.) Przedmioty, wyrobione w całości lub części ze złota, platyny lub srebra, przedmioty pozłacane, platynowane lub posrebrzane i wszelkiego rodzaju imitacja złota, płatyny lub srebra—o ile przedmioty te nie są narzędziami wytwórczemi lub nie służą do celów naukowych po nad 100 mk. za sztukę.

2.) Perły, korale, kamienie szlachetne i pół-szlachetne i wszelkiego rodzaju imitacje tych przedmiotów ponad 100 mk. za sztukę.

3.) Oryginalne dzieła sztuk plastycznych, kopje i reprodukcje, nie umieszczone w książkach, celem wyjaśnienia tekstu ponad 100 mk. za sztukę.

4.) Wyroby z porcelany i biskwitu dla ozdoby mieszkań jako to: wązy, statuetki i t. p. przedmioty porcelanowe z malowidłami, złoceniami i ozdobami z miedzi i miedzianych stopów: kwiaty sztuczne z porcelany lub fajansu, służące do ozdoby ponad 50 mk. za sztukę.

5.) Wyroby ze szkła, o ile mają jakiejkolwiek ozdoby, oraz lustra szlifowane ponad 100 mk. za sztukę.

6.) Przedmioty, służące do gier wszelkiego rodzaju, z wyjątkiem kart do gry ponad 50 mk, za komplet, potrzebny do gry.

7). a) Instrumenty muzyczne wszelkiego rodzaju, z wyjątkiem przeznaczonych dla celów szkolnych

b.) Płyty reprodukcyjne ponad 200 mk. za sztukę przy każdej cenie.

8.) Artykuły toaletowe:

bielidło, róż, puder, środki do farbowania włosów, pomady, maści kosmetyczne wszelkiego rodzaju, perfumy, esencje, wody toaletowe przy każdej cenie

9.) Futra, skóry na futra (z wyjątkiem zwykłych skór baranich, owczych, jagnięcych, króliczych, zajęczych i kozich) i wyroby ze skór na futra nawet w tym razie gdy stanowią tylko część składową przedmiotu, chyba że byłyby tylko ozdobą przedmiotu. (Kołnierzy i podszewek nie uważa się za ozdobę) przy każdej cenie.

10.) Koronki i hafty

a) jeśli towar sprzedawany według długości ponad 50 mk. za metr.

b) jeśli towar sprzedaje się jako sztukę (w całości)

11) a) Dywany i kobierce ponad 250 mk. za 1 m²

b) gobeliny, tkane obrazy, portjery do drzwi, firanki ponad 50 mk. za 1 m²

12) Przybory do podróży: Kufry, torby podróżne i walizki, o ile są sporządzone ze skóry, oraz pledy podróżne, nesesery ponad 100 mk za sztukę.

13) a) Środki przewozowe motorowe (samochody, łodzie motorowe) z wyjątkiem przeznaczonych wyłącznie do przewozu ciężarów przy każdej cenie.

b) Obręcze gumowe na koła powozowe przy każdej cenie.

14.) Wszelkiego rodzaju antyki i przedmioty, których wartość wynika z ich dawniejszego pochodzenia z wyjątkiem książek ponad 100 mk. za sztukę.

Odpowiedzi Redakcji!

J. S. Jasło. Za nieuwidocznienie cen na towarach we wystawie, może Pan być karany przez urząd walki z lichwą.

P. H. Kraków. Sprawy sporne ze spedytorami, załatwia sąd polubowny Krakowskiego Stowarzyszenia kupców.

H. H. Rzeszów. Za towary luksusowe opłaca się cło w złocie lub w dolarach amerykańskich. Dolar oblicza Urząd celny po 4.20 mkp. (oprócz jedwabi).

F. O. Lwów. Reklamacje wojskowe ze względów kupieckich nie będą uwzględnione.

H. K. Tarnów. Polecamy zamianę obligacji pożyczek austryackich na Polską pożyczkę odrodzenia we formie asekuracyjnej, należy się zgłosić do Tow. ubezpieczeń „Przyszłość“ Kraków Św. Sebastjana 33.

NA RZECZ K. O. P. otrzymało krakowskie Stowarzyszenie kupców na ręce prezesa Rimlera od gremjum spedytorów i przewoźników kwotę **Mkp. 138.550,** dobrowolnie zebraną na obronę Państwa; w szczególności złożyli:

1) „Polski Glob" 25.000 Mkp.
2) Józef I. Leinkauf 10.000 Mkp.
3) Polsko-Bałtyckie Tow. Transp. 5.000 Mkp.
4) H Mendelsohn (Bernad Wachtel) 10.000 Mkp.
5) Cracovia 5.000 Mkp.
6) A Stern 5.000 mkp.
7) Express 1.000 Mkp.
8) Pośpiech 500 Mkp.
9) Maksymiljan Haubenstock 5.000 Mkp.
10) Spedopol 2.000 Mkp.
11) Polonia (Czermiński) 500 Mkp.
12) Wawel, Tow, przewozowe 50.000 Mkp.
13) Pronta 10.000 Mkp.
14) Fremder Leon 1.000 Mkp
15) Friedner A. 100 Mkp.
16) Wilk Franciszek 100 Mkp.
17) Drzał Feliks 100 Mkp.
18) Szybkość 200 Mkp.
19) Rechul Bronisław 1.000 Mkp.
20) Jagło Stanisław 100 Mkp.
21) Spitzer Ernest 1.000 Mkp.
22) Beckman Eljasz 1.000 Mkp.
23) Fass Leon 1.000 Mkp.
24) Liebeskind Bernard 500 Mkp,
25) Weissenberg Salomon 500 Mkp.
26) Grynberg Juda 500 Mkp.
27) Goldberger i Redlich 300 Mkp.
28) Furgon Krakowski 100 Mkp,
29) Wyroba Franciszek 250 Mkp.
30) Żyła Bazyli 250 Mkp.
31) Liebeskind Helena 500 Mkp.
32) Preiss Leon 500 Mkp.
33) Rokosz Józef 250 Mkp.

Kwota ta została złożona w Miejskim Zakładzie Kredytowym do dyspozycji Komitetu Obrony Państwa.

Ze stowarzyszenia.

Bł. p. Mendel Pam

jeden z najstarszych kupców w Krakowie, członek naszej organizacyi

zmarł dnia 17. b. m. — Wyrażamy rodzinie najszczersze współczucie.

Krakowskie stowarzyszenie kupców uprasza P. T. członków o zwrot puszek na cele funduszu zapomogowego.

Krakowskie stowarzyszenie kupców zwraca uwagę kupcom na rozporządzenie ministeryalne, aby swym pomocnikom handlowym wstępującym do wojska, wypłacali zapomogę w wysokości 6-cio tygodniowej pensji.

Krakowskie stowarzyszenie kupców wzywa swoich członków, by przedłożyli w lokalu stowarzyszenia w godz. od 6-8 wieczorem potwierdzenia na uskutecznione subskrypcje „Pożyczki odrodzenia", celem przeprowadzenia ewidencji oraz ogłoszenia w naszym tygodniku. Pokrewne organizacje w Małopolsce prosimy o przesłanie wykazów, którzy kupcy i w jakiej wysokości Pożyczkę Odrodzenia zakupili.

NADESŁANE.

Za ten dział Redakcja nie odpowiada.

„WAWEL"

Towarzystwo spedycyjne i transportowe z ograniczoną poręką

KRAKÓW, ul. św. Anny L. 4. — Telefon 3222.

5— **Wiedeń** II. Obere Donaustrasse 101, Telefon 40088.
III. Doffingerstrasse 4, Telefon 379/II,
III. St. Marx Telefon 3630.

Specjalny dział ekspedycyi towarów kompensacyjnych własnymi pociągami.

KUPCY!

Podpisujcie Pożyczkę Odrodzenia!

ARTYKUŁY CHEMICZNE Salmiak, boraks angielski proszk., siarczan miedzi i żelaza. Sól glauberską kryst. i kalc., natriumbisulfiat. Kwasy: mrówczany 85°, azotowy 27°, siarczany, solny i akumulatorowy. **Oleje maszynowe** rafinowane wszelkiego ciężaru gatunkowego, cylindrowe, automobilowe, wulkanowe, kompresorowe, transformatorowe, gazowe, wazelinę techniczną żółtą i zieloną, smar do wozów, dostarcza firma 506

Józef Jakobsohn, Kraków Wrzesińska 3
Telefon Nr. 3065.

„Tekstylia"

Sp. z o. p.

Import towarów tekstylnych
Kraków, ul. Stolarska 15

poleca się P. T. Kupcom, Konsumom, Kółkom rolniczym. Sprzedaż wyłącznie hurtowna. Ceny znacznie zredukowane. 107

WYRÓB KRAJOWY

WOLNOŚĆ!

NAJLEPSZE
TUTKI I BIBUŁKI CYGARETOWE
JEDYNEJ GALICYJSKIEJ FABRYKI
BIBUŁEK DO PAPIEROSÓW
„SOLALI"
ŻYWIEC.

WYRÓB KRAJOWY

CENTRALNE BIURO SPEDYCYJNE

KRAKÓW założone w roku 1880 **W. BUJAŃSKI** **KRAKÓW** założone w roku 1880

ul. Andrzeja Potockiego 9, tel. 3218. Biuro miastowe: Rynek gł., tel. 19.

uskutecznia spedycje wszelkiego rodzaju, załatwia formalności cłowe i pozwolenia na przywóz i wywóz. - **Przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe** uskutecznia własnymi wozami meblowymi oraz przewóz i rozwóz zbiorowych przesyłek kupieckich własnymi zaprzęgami. Magazyny towarowe przy torze kolejowym. 108—1

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców. Red. odpow.: Henryk Schenker.
Drukarnia B. Gelzhalsa Kraków-Podgórze, ul. Kalwaryjska 18. — Tel. 3379.